

# Projekt „Samotny sygnał”

17 czerwca 2013

Projekt o nazwie „Lone Signal” („Samotny sygnał”) za kilka dni skieruje w przestrzeń kosmiczną wiadomość od ludzi do obcej inteligencji. Punktem docelowym ma być układ Gliese 526 leżący prawie 18 lat świetlnych od Ziemi. Podobne przedsięwzięcia, zwane „aktywnym SETI” lub METI od lat budzą sprzeciw niektórych uczonych jako zbyt ryzykowne. Dlaczego?

Grupa naukowców i biznesmenów, ponoć poirytowanych brakiem sukcesów programu SETI (Poszukiwania inteligencji pozaziemskiej), który w sygnałach z kosmosu stara się odnaleźć wiadomość od obcej cywilizacji, postanowiła samemu nadawać w przestrzeń wiadomości skierowane do inteligentnych form życia. Projekt zostanie rozpoczęty w późnych godzinach wieczornych 17 czerwca 2013 r.

W projekcie Lone Signal (Samotny sygnał) może uczestniczyć każdy, kto posiada dostęp do Internetu. Będzie to pierwsza w dziejach próba stałej emisji sygnałów w przestrzeń kosmiczną. Ich celem jest układ gwiazdny Gliese 526 leżący 17,6 lat świetlnych od Ziemi. Choć to oczywiście „strzał w ciemno”, kierownik naukowy programu, dr Jacob Haqq-Misra, wyjaśnia, że system znajduje się w katalogu obszarów w sąsiedztwie Ziemi, na których mogło rozwinąć się życie.

Przekazy Lone Signal będą nadawane za pomocą anten stacji naziemnej Jamesburg (Kalifornia, USA) oddanej do użytku w 1968 r., którą władze projektu wydzierżawili na 30 lat. Mają oni jednak nadzieję, że ich działalność przedłuży się na kolejne dekady.

Gliese 526 ma być celem komunikatów o zróżnicowanej treści, w tym nadawanej stale „wiadomości powitalnej” skompilowanej przez astronoma Michaela Buscha, która będzie zawierać informacje o pozycji Ziemi, tabeli pierwiastków okresowych

oraz atomie wodoru. Jeśli obcy będą posiadać radioteleskopy (takie jak Sieć Allena w Kalifornii), mogą przechwycić wiadomości od Ziemi. (Jak dodaje Haqq-Misra, komunikaty w postaci nadawanych od kilkudziesięciu lat przekazów radiowych i telewizyjnych mogą być dla pozaziemian zbyt słabe, a ponadto niezrozumiałe.)

Nie jest to pierwszy tego typu projekt, choć w odróżnieniu od poprzednich, Lone Signal przesyłać będzie komunikaty w sposób regularny. Zabawny jest jednak fakt, że przedsięwzięcie o tak dużej wadze ma w zasadzie... charakter komercyjny. Wiadomość o dowolnej treści (w tym np. życzenia dla rodziny – jak sugeruje witryna projektu) może przesłać każdy. Oczywiście kolejne próby, w tym wiadomości obrazkowe, są płacone.

Ale nie wszyscy są zachwyceni takim obrotem sprawy. Przypomnijmy, że w ramach rozbudowanego projektu SETI naukowcy od ponad 50 lat nasłuchują sygnałów radiowych z kosmosu starając się wychwycić wśród nich przekaz od obcych. Przeciwnieństwem nasłuchiwanie sygnałów jest tzw. „aktywne SETI” bądź METI (ang. Messaging to Extraterrestrial Intelligence, pol. Wysyłanie wiadomości do obcych inteligencji). Uczni od lat toczą boje, czy jest to bezpieczne przedsięwzięcie. Rozgłaszanie swojej obecności w kosmosie może bowiem zwrócić uwagę istot, których zamiary mogą nie być do końca przyjazne.

Kilka lat temu grupa naukowców wezwała środowisko akademickie do dyskusji na temat „czynnika ryzyka”, który może nieść za sobą uprawianie aktywnego SETI. Jedną z tych osób był John Billingham – były dyrektor ds. SETI przy Międzynarodowej Akademii Aeronautyki, który twierdził, że nie da się przewidzieć tego, kto odbierze naszą wiadomość.

– „Dysydenci” w środowisku programu SETI, tacy jak John Billingham, Michael Michaud i ja, nie prosiliśmy o zaprzestanie transmisji z Ziemi, a jedynie wspólną dyskusję nad tą sprawą, podczas której mogliby wypowiedzieć się

eksperci zdający sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie ten program za sobą niesie – wyjaśnia David Brin – astrofizyk, pisarz i konsultant NASA, dodając, że wysyłanie informacji w przestrzeń kosmiczną może być dla naszych potomków kwestią, która zaważy na ich losie.

Najsłynniejszym do tej pory projektem METI była tzw. „Wiadomość z Arecibo” nadana w 1974 r. w kierunku gromady gwiazd M13 w gwiazdozbiornie Herkulesa, oddalonej o 25 tys. lat świetlnych od Ziemi. Zawierała ona informacje na temat ludzkiego łańcucha DNA czy położenia Ziemi. Z kolei wyemitowana w 2008 r. „Wiadomość z Ziemi” dotrze do punktu docelowego, układu Gliese 581, około roku 2029.

Na podstawie: Space.com

Opracowanie i źródło: [Infra](#)